

Sygn. akt V KO 67/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 6 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Piotr Hofmański

SSN Józef Szewczyk

w sprawie **A. K.**

skazanego z art. 148 § 2 pkt 4 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 6 listopada 2013 r.,

wniosku obrońcy skazanego o wznowienie postępowania w sprawie III K .../00

Sądu Okręgowego w S. zakończony prawomocnym wyrokiem

Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 3 lipca 2001 r., sygn. akt II AKa ... /01

na podstawie art. 544 § 1 i 2 k.p.k.

### **p o s t a n o w i ł**

**1. nie uwzględnić wniosku;**

**2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 marca 2001 r., Sąd Okręgowy w S. skazał A. K. za popełnione w dniu 8 września 1999 r. w S. dwa przestępstwa zabójstwa, zakwalifikowane z art. 148 § 2 pkt 4 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k., przy zastosowaniu instytucji określonej w art. 91 § 1 k.k., na karę dożywotniego pozbawienia wolności (k. 1826-1827). Nadto na mocy art. 40 § 2 k.k. orzeczono wobec niego pozbawienie praw publicznych na okres dziesięciu lat. Tym samym wyrokiem A. K. został skazany także za przestępstwo z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k. na karę

roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności. Jako karę łączną orzeczono karę dożywotniego pozbawienia wolności.

Wyrok ten – odnośnie A. K. – został zaskarżony przez: jego obrońcę oraz pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej.

Wyrokiem z dnia 3 lipca 2001 r., Sąd Apelacyjny zmienił wobec A. K. zaskarżony wyrok tylko w ten sposób, że uchylił orzeczenie o srodku karnym pozbawienia praw publicznych i w pozostałej części wyrok ten utrzymał w mocy.

Kasację od tego wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego A. K., ale Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 3 września 2002 r., sygn. akt V KKN 408/01, oddalił ją jako oczywiście bezzasadną.

W dniu 22 listopada 2011 r. obrońca z urzędu skazanego A. K. sporządził wniosek o wznowienie postępowania, w którym to domagał się w trybie art. 546 k.p.k. w zw. z art. 97 k.p.k. sprawdzenia okoliczności uzasadniających wniosek o wznowienie postępowania, to jest przesłuchania w charakterze świadka: [...].

Postanowieniem z dnia 17 stycznia 2012 r., sygn. akt V KO 54/11 Sąd Najwyższy ten wniosek o wznowienie postępowania oddalił.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Najwyższy podniósł, że brak było podstaw do zastosowania trybu przewidzianego w art. 97 k.p.k.

W sprawie o wznowienie postępowania, której podstawę wznowienia stanowi art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k., czynności sprawdzające realizowane przez sąd właściwy do wznowienia postępowania nie mogą dotyczyć tego, czy w ogóle nowe fakty lub dowody istnieją, ale tego jaką te nowe fakty lub dowody mają wartość, i czy mogą one wykazywać z dużym prawdopodobieństwem błędność zapadłego prawomocnie wyroku.

W dniu 5 sierpnia 2013 r. do Sądu Najwyższego wpłynął kolejny wniosek o wznowienie postępowania obrońcy skazanego A. K. w powyżej wskazanej sprawie. Powołując się na przepisy art. 542 § 1 k.p.k. w zw. z art. 540 § 1 pkt 5 lit. a k.p.k. obrońca wniósł o: wznowienie postępowania, „ uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego, którym A. K. uznany został winnym popełnienia zarzuconych mu czynów i skazany na karę dożywotniego pozbawienia wolności” oraz o „przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi”.

Obrońca po zaprezentowaniu „istniejących wątpliwości” co do „poprawności przyjętych w sprawie ustaleń faktycznych wynikłe z charakteru przeprowadzonych dowodów”, wskazał, że – w jego ocenie – obecnie ujawniły się „nowe okoliczności” nieznane dotąd skazanemu. Mianowicie: fakt pozostawania jednego z pokrzywdzonych, to jest M. C. „w konflikcie z innymi osobami należącymi do półświatka przestępczego”, których podłożem były „negatywne relacje pomiędzy bratem M. C. – R. K., a P. D.” (co ma potwierdzać oświadczenie jego brata, to jest R. K. z dnia 3 grudnia 2012 r.), zbieżność opisu wyglądu P. D. z „tym jaki był przedstawiony przez świadków incognito (jako opis wyglądu sprawcy) w początkowej fazie postępowania” (co ma potwierdzać oświadczenie R. K. z dnia 30 kwietnia 2012 r.), możliwość „instruowania” przez K. Ś. (powiązanego z P. D.) I. Ł. co do „treści zeznań, jakich złożenia oczekuje się od niej w toku procesu przeciwko A. K.” (co mają potwierdzać oświadczenia: S. C. i A. G., odpowiednio z: 27 sierpnia 2012 r. i 8 stycznia 2012 r.).

Wskazując te okoliczności obrońca wnioskował o: przesłuchanie w charakterze świadków: R. K., S. C. (przebywających w Zakładzie Karnym w G.), A. G., D. G. „na okoliczności posiadania przez nich wiadomości o osobie sprawcy zabójstwa przypisanego skazanemu A. K. (...), ustalenia, czy i jakie osoby wpływały na treść zeznań I. Ł.”; zwrócenie się do Zakładu Karnego w G. o nadesłanie wykazu osób z którymi w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności w latach 1999-2001 odbywał karę K. Ś., celem ustalenia, czy i jakie osoby wpływały na treść zeznań I. Ł.”, a także zwrócenie się do Prokuratury Apelacyjnej o nadesłanie informacji dotyczących P. D. i P. Ł.

Pismem z dnia 2 października 2013 r. Prokurator Prokuratury Generalnej wniósł o nie uwzględnienie wniosku obrońcy A. K. o wznowienie postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek jest bezzasadny.

Nie ulega wątpliwości, że stosownie do (wskazanego jako podstawa prawna przedmiotowego wniosku) treści przepisu art. 540 § 1 pkt 2 lit. a k.p.k., podstawą wznowienia postępowania zakończonemu prawomocnym orzeczeniem nie mogą być wszelkie nowe fakty lub dowody, ale jedynie takie, które wskazują na to, że

„skazany nie popełnił czynu albo czyn jego nie stanowił przestępstwa lub nie podlegał karze”.

Wymóg ten oznacza, iż nowe fakty lub dowody stanowią podstawę wznowienia postępowania – w oparciu o ten przepis – tylko wówczas, gdy uzasadniają wysokie prawdopodobieństwo uniewinnienia skazanego po wznowieniu postępowania, a tym samym świadczą – w takim też wymiarze – o błędności prawomocnego wyroku skazującego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z: 16 lipca 2013 r., II KO19/13, Lex nr 1341280; 8 maja 2013 r., V KO 21/13, Lex nr 13113142; 20 marca 2013 r., IV KO 96/12, Lex nr 1292227; 7 lutego 2013 r., III KO 90/12, Lex nr 1277769).

Równie bezsporne jest też i to, że w trakcie postępowania wznowieniowego nie jest – co do zasady - możliwa ponowna ocena zgromadzonych w toku procesu dowodów. Można ją bowiem przeprowadzić tylko w kontekście „nowego dowodu”, zgłoszonego w inicjującym to postępowanie wznowieniowe wniosku, będącego jego podstawą.

Dokonując więc w takim aspekcie, i z uwzględnieniem wspomnianych uregulowań ustawowych dotyczących wznowienia *propter nova*, oceny zgłoszonych przez obrońcę skazanego A. K. „nowych faktów i dowodów” i przywołanej przy tym przez niego argumentacji stwierdzić należy, co następuje.

1. Znaczna część (w istocie przeważająca) uzasadnienia przedmiotowego wniosku zawiera stwierdzenia kwestionujące ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę prawomocnego wyroku, którego ten wniosek dotyczy. Takie podważanie tych ustaleń, i poprzedzającej je oceny dowodów, których były one podstawą, nie może być uznane za podstawę wznowienia postępowania, a tym samym i być procesowo skuteczne.

Tak też należało ocenić zawarte w uzasadnieniu stwierdzenia eksponujące „istniejące wątpliwości”, co do zasadności uznania wiarygodności zeznań świadków incognito.

2. Zgłoszone przez autora wniosku dowody, już tylko z racji sformułowanych w tezie dowodowej okoliczności, które miałyby one potwierdzić, nie można uznać, za takie, które mogłyby – i to w stopniu poważnego

prawdopodobieństwa – świadczyć o błędności zapadłego przeciwko skazanemu wyroku.

Niezależnie – w tym miejscu – od uwarunkowań związanych z treścią art. 97 k.p.k. zauważyć należy, że:

- a. Sam fakt potwierdzenia przez R. K. (według autora wniosku) brata M. C. zaistnienia „bezpośredniego konfliktu pomiędzy (tym pokrzywdzonym), a P. D.”, żadną miarą – oceniając racjonalnie – nie może z dużym prawdopodobieństwem dowodzić błędności uznania skazanego sprawcą dwukrotnego zabójstwa. Tym bardziej gdy się zważy na treść owego „oświadczenia” R. K. z dnia 3 grudnia 2012 r. określającego zakres i charakter posiadanych przez niego informacji odnośnie osoby sprawcy tych zabójstw.
- b. Kwestie objęte treścią „oświadczenia” R. K. z dnia 30 kwietnia 2013 r. też do takiego wnioskowania nie uprawniają. Przede wszystkim dlatego, że stwierdzenia te należy odczytać tylko jako kolejną próbę podważenia, przyjętych za podstawę prawomocnego wyroku, ustaleń faktycznych, i to przeprowadzoną poprzez zanegowanie prawidłowości dokonanej przez Sąd Okręgowy (i aprobowanej przez Sąd Apelacyjny) oceny zeznań obydwu świadków incognito.

Zauważyć bowiem należy, że Sąd Okręgowy oceniając znaczenie i wartość zeznań obydwu świadków incognito oraz pierwszych zeznań I. Ł., dla czynienia ustaleń co do sprawstwa skazanego obydwu przypisanych mu zbrodni, rozważał także kwestie związane z: rozbieżnościami w zeznaniach tych świadków, odmiennością rzeczywistego wyglądu skazanego w stosunku do sporządzonego na podstawie relacji świadków incognito portretu pamięciowego sprawcy i dokonanego przez nich opisu jego wyglądu, jeszcze przed rozpoznaniem go przez nich w toku okazania (por. k. 1859-1862).

W związku z treścią rozpoznawanych apelacji także Sąd Apelacyjny okoliczności te badał (k. 1981-1982). Nadto i w kasacji obrońcy skazanego, były one przedmiotem wszystkich trzech podniesionych w niej zarzutów (por. k. 2031-2032), które jednak zostały uznane przez Sąd Najwyższy za

oczywiście bezzasadne (k. 2120). W tej sytuacji, zważywszy przy tym na treść owego „oświadczenia” R. K. z 30 kwietnia 2013 r. (k. 9 akt SN) nie sposób uznać, by okoliczności wyłącznie w nim podane i dokonany tam, niewątpliwie nieprecyzyjny, opis wyglądu P. D. pretendowały rzeczywiście do miana „nowych faktów” i tym samym skutkowały koniecznością przeprowadzenia tego dowodu, jako takiego który obecnie miałby stwierdzić wysokie prawdopodobieństwo błędności wydanego wobec skazanego wyroku.

Jest to tym bardziej niewątpliwe, gdy treść tego „oświadczenia” skojarzy się ze stwierdzonymi zaszłościami procesowymi to jest: z stanowczym i jednoznacznym rozpoznanem skazanego przez świadków incognito w toku okazania w dniu 1 października 1999 r. (k. 469-470, 475-476) oraz na rozprawie przed sądem (k. 1719, 1720), jak też kategorię złożeń złożonych przez I. Ł. w dniu 13 października 1999 r. zeznań prawidłowość tego rozpoznania potwierdzających („był to znany mi osobiście A. K.” – k. 908).

- c. Nie stanowią też „nowych okoliczności”, mogących dowodzić poważnego niebezpieczeństwa błędności zapadłego wobec skazanego wyroku, te zawarte we wniosku stwierdzenia, które dotyczą zeznań I. Ł. Fakt, że „mogła być instruowana przez K. Ś.” (a więc nawet w ocenie autora wniosku, „nie była”, ale tylko „mogła”) nie może być tak oceniony zważywszy na to, że:
- I. Ł., która w dniu 10 stycznia 2010 r. odwołała swoje pierwsze zeznania w zakresie zawartych w nich stwierdzeń o stanowczym rozpoznanu skazanego, powoływała się wówczas tylko na to, że policjanci źle zapisali jej zeznania, dodając jednak przy tym, że „mężczyzna, który wyjmował broń był bardzo podobny do A. K. jeżeli chodzi o budowę” i, że „cały czas się boi o siebie i syna” (k. 1070);
  - na rozprawie, te ostatnie zeznania potwierdziła (k. 1770), zeznając iż obciążyla skazanego, bo obiecali jej policjanci, że jej mąż „dostanie łagodniejszy wymiar kary”;
  - nigdy zatem I. Ł. nie podała by „mogła być przez K. Ś. instruowana, co do treści zeznań, jakich złożenia oczekuje się od niej w toku procesu przeciwko A. K.”, jak to ujęto w przedmiotowym wniosku. Stwierdzenie to jest o tyle

nielogiczne, iż już w śledztwie odwołała ona obciążające skazanego zeznania i z pewnością wskazanie jako tego przyczyny takiej okoliczności byłoby dla niej łatwiejsze, a nawet czyniłoby te jej depozycje bardziej wiarygodnymi;

- Sąd Okręgowy szczegółowo wykazał powody, dla których pierwsze zeznania I.Ł. ocenił jako wiarygodne (k. 1854, 1860-1862);

- treść „oświadczeń” S. C. (jedno bez daty, drugie z 27 sierpnia 2012 r.) nie pozwala uznać, by jego zeznania (a tych przecież okoliczności w tych oświadczeniach wskazanych miałyby one dotyczyć) mogły stanowić „nowy dowód” potwierdzający, czy tylko uprawdopodobniający, ale w znacznym stopniu, fakt błędności wydanego wobec skazanego wyroku. O tym nie może przecież świadczyć to, że miał on prowadzić rozmowy z R. K., który nie był naocznym świadkiem zdarzenia, jak też i to, że K. Ś. miał powiedzieć, że „ustawiał świadka (w domyśle: I. Ł.) tak jak on chciał (...) i mówił, że całe jej zeznawanie w sądzie było od początku wyreżyserowane”, skoro I. Ł. potwierdzała wówczas te zeznania ze śledztwa, w których wprost nie obciążała skazanego;

- treść „oświadczenia” szwagra skazanego A. G. jest bez jakiegokolwiek znaczenia, bowiem ujęte w nim fakty dotyczące (rzekomego) wymuszenia przez policjantów zeznań, podawała już I. Ł., zeznając przed Sądem Okręgowym, który wartość tych jej twierdzeń szczegółowo rozważył.

Znamienne, że treść tego oświadczenia jest sprzeczna z treścią oświadczenia S. C., który to tylko w oddziaływaniu K. Ś. na świadka I. Ł. miał widzieć wyłączny powód dla którego ona tak przed sądem zeznawała.

Reasumując, brak jest racjonalnych podstaw do przyjęcia, że autorzy przywołanych oświadczeń rzeczywiście posiadają wiadomości odnoszące się bezpośrednio do przypisanych skazanemu przestępstw, bądź też inne, ale takie, które mogłyby – w znaczny sposób – uprawdopodobnić niesłuszność tego rozstrzygnięcia. Bezsporne jest przecież to, że nikt z nich nie był na miejscu zdarzenia i powołują się tylko na informacje rzekomo zasłyszane od osób trzecich, w żaden jednak wiarygodny sposób nie potwierdzone. Stąd też dla merytorycznej oceny przedmiotowego wniosku

zbędne było przeprowadzenie – co do autorów w/w oświadczeń – czynności sprawdzających w trybie art. 97 k.p.k. w zw. z art. 546 k.p.k.

3. Nie ulega wątpliwości, że to na autorze wniosku o wznowienie postępowania ciążył prawny obowiązek wykazania istnienia podstaw wznowienia procesu (czyli formalny ciężar dowodu). Tym powinnościom on nie sprostał, co doprowadziło do uznania bezzasadności tak sformułowanego wniosku.

Nadto podzielić w tym miejscu należy, wielokrotnie już wyrażone przez Sąd Najwyższy, przekonanie (także przez skład orzekający odnośnie poprzedniego wniosku o wznowienie postępowania w sprawie skazanego), że w trybie określonym w art. 546 k.p.k. w zw. z art. 97 k.p.k. nie można ustalać, czy wskazane osoby, bądź inne źródła dowodowe, dysponują określonymi wiadomościami stanowiącymi podstawę faktyczną wniosku o wznowienie postępowania, ale tylko to na ile dowód ten wykazuje niebezpieczeństwo błędności prawomocnego wyroku skazującego.

Tymczasem żądanie obrońcy skazanego: przeprowadzenia przesłuchania D. G. (która – będąc siostrą skazanego - była w toku procesu przesłuchana – k. 1759-1760) oraz „zwrócenia się” do Zakładu Karnego w S. i Prokuratury Apelacyjnej o (już wyżej wskazane) informacje, ma właśnie taki charakter. Stąd też w trybie art. 97 k.p.k. nie można było tych czynności dokonać, skoro dopiero one mogłyby ustalić (bądź też nie), czy ujawnione w ten sposób okoliczności mogą w ogóle stanowić podstawę faktyczną wniosku o wznowienie postępowania.

Podnieść też należy, że argumenty przytoczone w przedmiotowym wniosku – w znacznej części, jakkolwiek nie dosłownie i w tożsamym kontekście – były już przytoczone w poprzednim wniosku o wznowienie, który także nie został uwzględniony.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia treść art. 639 zd. 2 k.p.k.

Z tych wszystkich względów, postanowiono jak wyżej.